

**Postanowienie z dnia 23 stycznia 2008 r.**

**II UZ 47/07**

**Zmiana treści art. 100 ust. 2 i uchylenie art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) nie dotyczą spraw wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 14 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2007 r., Nr 21, poz. 123), czyli przed 10 marca 2007 r. W sprawach tych aż do ich zakończenia stosuje się art. 100 ust. 2 i art. 14 ust. 2 w brzmieniu sprzed nowelizacji.**

Przewodniczący SSN Herbert Szurgacz, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 stycznia 2008 r. sprawy z wniosku Jana R. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o odszkodowanie, na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie z dnia 28 września 2007 r. [...]

1. u c h y l i ł zaskarżone postanowienie;
2. zasądził od Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Szczecinie) na rzecz radcy prawnego Iwony K.-R. tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu zażaleniowym kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług.

**U z a s a d n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie wyrokiem z 22 lutego 2007 r. [...] zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału Wojewódzkiego w S. z 3 listopada 2004 r., w przedmiocie odszkodowania z tytułu pogorszenia stanu zdrowia w związku z wypadkiem przy pracy w dniu

24 października 1969 r., w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu Janowi R. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu pogorszenia się stanu zdrowia w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 24 października 1969 r. w wysokości odpowiadającej 10% stałego uszczerbku na zdrowiu, oddalając odwołanie w pozostałym zakresie.

Od powyższego wyroku wniósł apelację pełnomocnik ubezpieczonego będący radcą prawnym. Apelacja nie została opłacona.

Postanowieniem z 30 kwietnia 2007 r. Sąd Rejonowy odrzucił apelację złożoną przez profesjonalnego pełnomocnika wnioskodawcy, z uwagi na niedopełnienie obowiązku uiszczenia opłaty podstawowej od apelacji, powołując się na art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.). Wnioskodawca, działając przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł zażalenie na powyższe postanowienie, zarzucając naruszenie art. 36 i art. 100 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, poprzez niezasadne uznanie, że apelacja złożona w przedmiotowej sprawie podlegała opłacie sądowej i wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia. W zażaleniu podniesiono, że przed odrzuceniem apelacji Sąd Rejonowy powinien rozpoznać wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych.

Postanowieniem z 24 maja 2007 r. Sąd Rejonowy uchylił swoje postanowienie z 30 kwietnia 2007 r. o odrzuceniu apelacji od wyroku z 22 lutego 2007 r. i zwolnił wnioskodawcę od ponoszenia kosztów sądowych „w sprawie”. Do chwili wyznaczenia rozprawy apelacyjnej nie wpłynęła opłata od apelacji.

Po przeprowadzeniu rozprawy apelacyjnej Sąd Okręgowy w Szczecinie - Sąd Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z 28 września 2007 r. odrzucił apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu Rejonowego. Odrzucając apelację Sąd drugiej instancji powołał się na treść art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, skoro opłata podstawowa jest niezmienna i w sprawach z ubezpieczenia społecznego zawsze wynosi 30 zł, to jest tym samym opłatą w wysokości stałej w rozumieniu art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c.

Sąd Okręgowy stwierdził, że art. 100 ust. 2 ustawy z 28 lipca 2005 r., stanowiący, że sąd może zwolnić stronę od kosztów sądowych w całości, wszedł w życie po upływie miesiąca od ogłoszenia ustawy z dnia 14 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2007 r., Nr 21, poz. 123), to jest 10 marca 2007 r., a zgodnie z treścią art. 2 tej ustawy, do spraw

wszczętych przed jej wejściem w życie należy stosować przepisy dotychczasowe. Sąd uznał, że postępowanie w rozpoznawanej sprawie było wszczęte przed datą wejścia w życie ustawy nowelizującej z 14 grudnia 2006 r., a zatem opłata od apelacji powinna zostać uiszczona nawet w razie zwolnienia wnioskodawcy od kosztów sądowych. Zdaniem Sądu Okręgowego, strona, którą sąd całkowicie zwolnił od kosztów sądowych, miała obowiązek uiścić opłatę podstawową, o której mowa w art. 14 ustawy, od wszystkich pism podlegających opłacie, chyba że przepis szczególny stanowił inaczej. Wobec treści art. 2 ustawy nowelizującej z 14 grudnia 2006 r. bez znaczenia jest okoliczność, kiedy strona złożyła wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych. Sąd zaznaczył, że w dacie złożenia tego wniosku - tj. 25 lutego 2005 r. - obowiązywał art. 463 § 1 k.p.c., zgodnie z którym pracownik dochodzący roszczeń z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczony nie mieli obowiązku uiszczania opłat sądowych, stąd wniosek o zwolnienie od opłaty byłby wówczas bezprzedmiotowy. Jednocześnie zgodnie z treścią art. 149 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r., w sprawach wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się, do czasu zakończenia postępowania w danej instancji, dotychczasowe przepisy o kosztach sądowych. Skoro w niniejszej sprawie postępowanie przed Sądem pierwszej instancji zostało zakończone pod rządami ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, to nie mogą już mieć zastosowania przepisy o kosztach obowiązujące przed wejściem w życie tej ustawy. W tej sytuacji nie ulega wątpliwości, że w rozpoznawanej sprawie zastosowanie mają przepisy ustawy z 28 lipca 2005 r., które nie przewidują możliwości zwolnienia wnioskodawcy od opłaty od apelacji, stąd nieopłacona zgodnie z przepisami ustawy apelacja podlegała odrzuceniu na podstawie art. 373 k.p.c.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając: 1) naruszenie art. 36 i art. 100 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, poprzez niezasadne uznanie, że apelacja złożona w przedmiotowej sprawie podlega opłacie sądowej; 2) rażące naruszenie art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, poprzez jego zastosowanie w niniejszej sprawie, pomimo że ubezpieczony nie był zwolniony przez Sąd od kosztów sądowych w momencie złożenia apelacji. Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych oraz kosztów pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu zażaleniowym. W zażaleniu pełnomocnik skarżą-

cego podniósł, że w przedmiotowej sprawie nie może mieć zastosowania art. 14 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Z przepisu tego wynika, że miał on zastosowanie do pism wnoszonych przez stronę zwolnioną od kosztów sądowych przez sąd. Natomiast ubezpieczony, w momencie wniesienia apelacji, nie był zwolniony od kosztów sądowych przez sąd, ponieważ nastąpiło to dopiero postanowieniem Sądu Rejonowego z 24 maja 2007 r., wydanym po wniesieniu apelacji. Pełnomocnik skarżącego stwierdził, że z uwagi na dokonany przez Sąd Rejonowy zwrot uiszczonej opłaty sądowej od zażalenia, ubezpieczony nie dokonał opłaty od wniesionej apelacji. Zwolnienie ubezpieczonego od kosztów sądowych nastąpiło po wejściu w życie znowelizowanego art. 100 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowi, że sąd może zwolnić stronę w całości z kosztów i w takim przypadku nie ma ona obowiązku ich uiszczać. Natomiast w dniu zgłoszenia roszczeń ubezpieczony był ustawowo zwolniony z kosztów sądowych w całości. Zdaniem pełnomocnika skarżącego, doszło również do naruszenia art. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowi, że do spraw wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zdaniem pełnomocnika wnioskodawcy, art. 14 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ma zastosowanie do spraw wszczętych poczynając od dnia wejścia w życie nowej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, czyli od 2 marca 2006 r., do dnia uchylecia powyższego przepisu, tj. do 9 marca 2007 r. W stanie prawnym obowiązującym w dniu wniesienia przez wnioskodawcę odwołania od decyzji organu rentowego nie obowiązywała jeszcze nowa ustawa z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, natomiast w dniu wniesienia apelacji (co nastąpiło 19 kwietnia 2007 r.) art. 14 ust. 2 tej ustawy już nie obowiązywał, został bowiem uchylony z dniem 10 marca 2007 r. W związku z tym, że wnioskodawca został zwolniony od kosztów sądowych postanowieniem z 24 maja 2007 r., zastosowanie powinien mieć art. 100 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych po nowelizacji. Ponadto pełnomocnik skarżącego podniósł, że 25 lutego 2005 r. wnioskodawca złożył wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Zgodnie z art. 117 k.p.c. ustanowienie pełnomocnika z urzędu jest uzależnione od uprzedniego zwolnienia strony od kosztów sądowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 listopada 1986 r., IV PZ 89/86). W świetle obowiązujących przepisów, w dniu złożenia przez ubezpieczonego wniosku o zwolnienie od kosztów ustanowienia pełnomocnika mogła domagać

się strona korzystająca z ustawowego lub sądowego zwolnienia od kosztów sądowych (art. 111 k.p.c. w ówczesnym brzmieniu i art. 117 k.p.c.). W trakcie toczącego się w sprawie postępowania, weszła w życie ustawa z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zgodnie z którą (art. 36) w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i w sprawach odwołań rozpoznawanych przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 zł wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Nie można uznać, że złożony przez ubezpieczonego wniosek z 25 lutego 2005 r., o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu, dotyczył tylko części toczącego się postępowania, albowiem intencją ubezpieczonego było zwolnienie go od kosztów sądowych do końca jego trwania. Z uwagi na fakt, że ubezpieczony złożył formalny wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, a ustawa w tym zakresie zmieniła się w trakcie toczącego się postępowania, ubezpieczony domagał się - już po złożeniu apelacji - aby Sąd Rejonowy rozpoznał jego wniosek. Zmiana przepisów o kosztach sądowych w toku trwania postępowania doprowadziła do powstania szczególnej sytuacji prawnej, w jakiej znalazł się ubezpieczony, ponieważ ustanowienie pełnomocnika z urzędu wymaga uprzedniego ustawowego bądź sądowego zwolnienia od kosztów sądowych. Należy domniemywać, że po wejściu w życie nowych przepisów, ubezpieczony nie był zwolniony od kosztów sądowych, gdyż pełnomocnik z urzędu dla ubezpieczonego został ustanowiony przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r., zatem wygasła podstawa prawna do tego, aby miał on pełnomocnika z urzędu. Na mocy obowiązujących przepisów prawnych ubezpieczony, poczynawszy od dnia wejścia w życie nowej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nie korzystał już z ustawowego zwolnienia od kosztów sądowych, a zatem nie powinien mieć pełnomocnika z urzędu do czasu rozpoznania złożonego przez niego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Powołując się na przedstawioną argumentację, pełnomocnik skarżącego stwierdził, że pełnomocnik z urzędu - składając apelację - nie był zobowiązany do jej opłacenia, nawet na podstawie art. 14 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych, albowiem do dnia wniesienia apelacji nie zostało wydane postanowienie o zwolnieniu ubezpieczonego od kosztów sądowych. Chociaż Sąd Rejonowy wydał takie postanowienie już po wniesieniu apelacji, to jednocześnie zwrócił dokonaną przez pełnomocnika opłatę od zażalenia w wysokości 30 zł, stąd pełnomocnik nie dokonywał opłaty od wniesionej apelacji po wydaniu przez Sąd Rejonowy powyższego postanowienia,

uznając, że w sprawie nie ma zastosowania art. 14 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sprzed nowelizacji, lecz art. 100 ust. 2 tejże ustawy po nowelizacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione, choć nie z powodu zasadności przytoczonej powyżej obszernej argumentacji pełnomocnika skarżącego. Problem z zastosowaniem nowych przepisów o kosztach sądowych (w szczególności art. 36, art. 14 ust. 2 i art. 100 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c.) do wniesionej przez profesjonalnego pełnomocnika ubezpieczonego apelacji od wyroku Sądu Rejonowego wydanego 22 lutego 2007 r. ujawnił się w związku z tym, że w chwili wnoszenia przez ubezpieczonego odwołania od decyzji pozwanego organu rentowego, co nastąpiło 8 grudnia 2004 r., a także w chwili zgłoszenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, co nastąpiło w piśmie z 25 lutego 2005 r. oraz w chwili ustanowienia dla ubezpieczonego pełnomocnika z urzędu postanowieniem Sądu Rejonowego z 4 maja 2005 r., nie obowiązywała jeszcze ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (z jej art. 96 ust. 1 pkt 4, art. 36, art. 14 ust. 2 sprzed nowelizacji), a ubezpieczonemu przysługiwało całkowite ustawowe zwolnienie od kosztów sądowych (wynikające z ówczesnie obowiązującego art. 463 § 1 i 3 k.p.c., uchylonego ustawą z 28 lipca 2005 r.). Z tej przyczyny - całkowitego ustawowego zwolnienia wnioskodawcy od kosztów sądowych - postanowienie z 4 maja 2005 r. o ustanowieniu dla niego pełnomocnika z urzędu nie zawierało jednoczesnego zwolnienia od kosztów sądowych.

Stan prawny zmienił się z chwilą wejścia w życie ustawy z 28 lipca 2005 r., co nastąpiło 2 marca 2006 r. Od tej chwili - a ściślej od chwili zakończenia postępowania przed Sądem pierwszej instancji (art. 149 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), co nastąpiło w związku z wydaniem przez Sąd Rejonowy wyroku z 22 lutego 2007 r. - należało stosować nowe przepisy. Wraz z uchyleniem art. 463 k.p.c. wnioskodawca utracił całkowite ustawowe zwolnienie od kosztów sądowych, a od wniesionej w jego imieniu apelacji profesjonalny pełnomocnik powinien był - co do zasady - uiścić opłatę podstawową w kwocie 30 zł (art. 96 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 36 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), czego nie uczynił. Jednakże w ostatnim akapicie uzasadnienia apelacji stwierdzono, że: „apela-

cja nie podlega opłacie sądowej z uwagi na fakt, że powód jest zwolniony od kosztów.” Stwierdzenie to nie odpowiadało prawdzie, ponieważ od 2 marca 2006 r. „powód”, czyli ubezpieczony, nie był już zwolniony z mocy ustawy od kosztów sądowych, ale jego wniosek zawarty w piśmie procesowym z 25 lutego 2005 r. nie został do czasu wniesienia apelacji rozpoznany. Przytoczony fragment apelacji należało potraktować jak zwrócenie Sądowi uwagi, że wnioskodawca zgłosił w toku postępowania wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy postanowieniem z 30 kwietnia 2007 r. odrzucił apelację wniesioną przez profesjonalnego pełnomocnika ubezpieczonego na podstawie art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c., ponieważ nie została opłacona opłatą podstawową w kwocie 30 zł. Zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji wniósł pełnomocnik ubezpieczonego. W zażaleniu podniesiono, że przed odrzuceniem apelacji Sąd Rejonowy powinien był rozpoznać wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych (zażalenie zostało opłacone opłatą podstawową w kwocie 30 zł). Do zażalenia dołączone zostało oświadczenie ubezpieczonego, że w całości podtrzymuje wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, który złożył 25 lutego 2005 r. i wnosi o jego rozpoznanie oraz jego oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania. Postanowieniem z 24 maja 2007 r. Sąd Rejonowy uchylił swoje postanowienie z 30 kwietnia 2007 r. o odrzuceniu apelacji i zwolnił odwołującego się od kosztów sądowych „w sprawie” (co - jak można przypuszczać - oznaczało zwolnienie go od kosztów sądowych w całości). Jednocześnie Sąd zarządził zwrot uiszczonej przez odwołującego się opłaty od zażalenia w kwocie 30 zł. Sąd Rejonowy nie wezwał pełnomocnika wnioskodawcy do opłacenia apelacji i nadał jej bieg. Prawdopodobnie - choć są to jedynie przypuszczenia, ponieważ postanowienie z 24 maja 2007 r. nie zawiera uzasadnienia - Sąd Rejonowy przyjął, że uchylenie art. 14 ust. 2 i zmiana treści art. 100 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych - dokonane ustawą z dnia 14 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, która weszła w życie 10 marca 2007 r. - dotyczy także sytuacji ubezpieczonego, który po 10 marca 2007 r. mógł zostać zwolniony od kosztów sądowych w całości, a więc także w zakresie dotyczącym obowiązku uiszczenia opłaty podstawowej w kwocie 30 zł.

Założenie powyższe - przypisane hipotetycznie Sądowi Rejonowemu, a wyraźnie wynikające z uzasadnienia zażalenia - jest nieprawidłowe. Zmiana treści art. 100 ust. 2 i uchylenie art. 14 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie dotyczą ubezpieczonego, ponieważ jego sprawa została wszczęta przed

dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej z 14 grudnia 2006 r., a zgodnie z jej art. 2 (zawierającym normę kolizyjną o charakterze intertemporalnym) do spraw wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe, co nie oznacza możliwości stosowania do sytuacji ubezpieczonego uchylonego art. 463 k.p.c., lecz konieczność stosowania art. 14 ust. 2 i art. 100 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w ich pierwotnym brzmieniu, czyli sprzed nowelizacji. A to oznacza obowiązek ubezpieczonego uiszczenia opłaty podstawowej w kwocie 30 zł od wniesionej apelacji, mimo zwolnienia go przez Sąd Rejonowy od ponoszenia kosztów sądowych „w sprawie”, czyli w całości. Zgodnie bowiem z art. 14 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w brzmieniu pierwotnym (mającym zastosowanie do sytuacji procesowej wnioskodawcy), opłatę podstawową pobiera się także od podlegających opłacie pism, o których mowa w art. 3 ust. 2, wnoszonych przez stronę zwolnioną od kosztów sądowych przez sąd, chyba że ustawa stanowi inaczej (w tym przypadku ustawa nie stanowi inaczej).

Nie oznacza to jednak, że zaskarżone zażaleniem postanowienie Sądu Okręgowego z 28 września 2007 r. jest prawidłowe. Można zgodzić się z Sądem Okręgowym, że w dacie złożenia przez ubezpieczonego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, czyli 25 lutego 2005 r., wniosek ten był bezprzedmiotowy ze względu na treść ówczesnie obowiązującego art. 463 § 3 k.p.c. Jednak wniosek ten nie został rozpoznany przez Sąd Rejonowy w żaden sposób do chwili wniesienia apelacji, co więcej, w chwili wnoszenia tego środka odwoławczego wniosek ten był nadal aktualny - a nawet tym bardziej aktualny, ponieważ w tym czasie po stronie ubezpieczonego istniał już obowiązek poniesienia pewnych kosztów sądowych, między innymi w postaci opłaty od apelacji (art. 36 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Prawidłowo postąpił zatem Sąd Rejonowy uchylając własne postanowienie o odrzuceniu apelacji z 30 kwietnia 2007 r. i rozpoznając wniosek ubezpieczonego o zwolnienie od kosztów sądowych.

Po rozpoznaniu tego wniosku - niezależnie od sposobu rozstrzygnięcia o nim - do profesjonalnego pełnomocnika ubezpieczonego Sąd powinien był skierować wezwanie o uiszczenie opłaty od apelacji. Dopiero po takim wezwaniu - i ewentualnym bezskutecznym upływie terminu na uiszczenie opłaty od apelacji - możliwe było odrzucenie apelacji. Tymczasem po wydaniu postanowienia z 24 maja 2007 r. (w przedmiocie zwolnienia wnioskodawcy od kosztów sądowych) ani Sąd Rejonowy, ani



Sąd Okręgowy nie wezwał profesjonalnego pełnomocnika ubezpieczonego do uiszczenia opłaty od apelacji.

Zażalenie wniesione na postanowienie Sądu Okręgowego o odrzuceniu apelacji zawiera jeden słuszny zarzut - dotyczący naruszenia art. 14 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, ponieważ w chwili wnoszenia apelacji ubezpieczony nie był zwolniony od kosztów sądowych przez sąd mimo zgłoszenia wcześniej takiego wniosku. Przepis ten nie mógł zatem być zastosowany.

Przede wszystkim jednak naruszony został art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c., bo w istocie na tej podstawie prawnej Sąd Okręgowy oparł swoje postanowienie o odrzuceniu apelacji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w razie oddalenia zgłoszonego przez pełnomocnika strony będącego radcą prawnym wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie poniesienia należnej od środka odwoławczego (środka zaskarżenia) opłaty w wysokości stałej lub stosunkowej, przewodniczący wzywa pełnomocnika do opłacenia tych środków w terminie tygodniowym (por. postanowienie z 4 października 2006 r., I CZ 81/06, OSNC 2007 nr 2, poz. 36). Ten sam pogląd można odnieść do każdego innego sposobu rozstrzygnięcia o wniosku strony o zwolnienie od kosztów sądowych. Szczegółowe motywy tego stanowiska zostały przedstawione w uchwale Sądu Najwyższego z 28 listopada 2006 r., III CZP 98/06 (OSNC 2007 nr 9, poz. 131), zgodnie z którą w razie oddalenia zawartego w apelacji wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych przewodniczący wzywa do uiszczenia opłaty należnej od apelacji także wtedy, gdy wniósł ją adwokat.

W podobny sposób Sąd Najwyższy odniósł się do kwestii konieczności wezwania profesjonalnego pełnomocnika strony (adwokata, radcy prawnego) do uiszczenia opłaty sądowej od pisma procesowego podlegającego opłacie, jeżeli pismu temu towarzyszył (albo pismo to poprzedzał) wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych (choćby tylko od należnej od niego opłaty), w wielu innych orzeczeniach (por. postanowienie z 7 lutego 2007 r., II CZ 4/07, LEX nr 274199, zgodnie z którym art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. traktuje o "podlegających opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej" środkach odwoławczych i zaskarżenia "wniesionych" przez adwokata, reguluje więc sytuacje, w których obowiązek uiszczenia opłaty istnieje w chwili wnoszenia danego środka, nie istnieje on natomiast, jeżeli pismu towarzyszy wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych; por. także postanowienie z 25 stycznia 2007 r., V CZ 114/06, LEX nr 277277, postanowienie z 7 listopada 2006 r., I CZ 69/06, LEX nr 276398, postanowienie z 7 listopada 2006 r., I CZ 91/06, LEX nr 276374).

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że po zwolnieniu od kosztów sądowych Sąd Rejonowy powinien był wezwać pełnomocnika wnioskodawcy z urzędu do uiszczenia opłaty podstawowej od apelacji w kwocie 30 zł. Mógł to uczynić również Sąd Okręgowy w ramach uzupełniania dostrzeżonych braków apelacji. Skoro tego rodzaju wezwania do pełnomocnika nie wystosowano, to postanowienie o odrzuceniu apelacji podlegało uchyleniu jako przedwczesne i naruszające art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c.

Na marginesie należy zauważyć, że także wówczas, gdy wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych jest bezprzedmiotowy i z tej przyczyny podlega oddaleniu, to po jego oddaleniu powinno nastąpić wezwanie profesjonalnego pełnomocnika do uiszczenia należnej opłaty od pisma.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w związku z art. 398<sup>16</sup> k.p.c. Ponieważ jest to orzeczenie kończące postępowanie zażaleniowe, pełnomocnikowi ubezpieczonego ustanowionemu przez sąd należało przyznać koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu zażaleniowym.

=====